

Demokratyczna Unia Kobiet

Wprowadzenie

Klimat roku 1989 był dla organizujących się na nowo środowisk kobiecych szansą na wpisanie swych celów i interesów w kształtowanie się nowego systemu politycznego państwa. Były po temu co najmniej trzy powody, dla których początek transformacji ustrojowej stał się zachętą dla ujawniania nowych inicjatyw organizacyjnych.

Po pierwsze, doświadczenia z przeszłości, które w okresie Polski Ludowej uniemożliwiało swobodne organizowanie się kobiet, według ich potrzeb i interesów.

Ruch kobiecy w latach 1945-1989 był zmonopolizowany przez dwie organizacje: Ligę Kobiet (dalej: LK) oraz Koła Gospodyń Wiejskich (dalej: KGW). Pierwsza z nich powstała po zakończeniu II wojny światowej jako jedna z pierwszych organizacji kobiecych. Jej założycielkami były członkinie PPR (Irena Płotnicka, Felicja Fornalska i Maria Turlejska), PPS (Eugenia Pragierowa i Regina Fuszara), PSL (Stanisława Garncarczyk), SD (Maria Jaszczuk) oraz jedna bezpartyjna (Irena Sztachelska), której zresztą powierzono funkcję pierwszej przewodniczącej Ligi Kobiet. W nazwie tej organizacji wyraźnie nawiązano do tradycji organizowania się kobiet w okresie walk o niepodległość w czasie I wojny światowej.¹ W początkach istnienia LK obowiązywało nawet członkostwo zbiorowe i budowana według tej zasady organizacja określała w latach 60-tych liczbę swych członkiń na 2 mln kobiet. W latach następnych zaniechano zasady członkostwa zbiorowego i liczba zorganizowanych w niej kobiet wyraźnie spadła (dane z 1987 r. wskazują już tylko na 571 tys. członkiń).

¹ W 1913r na terenie zaboru rosyjskiego powstała w konspiracji Liga Kobiet Pogotowia Wojennego (LKPW), a na terenie Śląska – Liga Kobiet. Patrz: Joanna Dufrat, *Kobiety w kręgu lewicy niepodległościowej. Od Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego do Ochotniczej Legii Kobiet (1908-1918/1919)*, Toruń 2002.

Kobiety zamieszkujące na wsi po 1945r organizowały swoją aktywność w Kołach Gospodyń Wiejskich, mających już wówczas kilkudziesięcioletnią tradycję.²

Nie ulega więc wątpliwości, że prawa do swobodnego organizowania się w Polsce Ludowej kobiety nie miały, a w szczególności Liga Kobiet – podobnie, jak inne funkcjonujące wówczas organizacje społeczne – była uzależniona politycznie i ideowo od PZPR. W 1989r. po „okrągłym stole” i wydarzeniach mu towarzyszących wiele środowisk kobiecych, w tym również tych o orientacji lewicowej postanowiło to zmienić i organizować się w określonych segmentach życia społecznego od nowa.

Po drugie, wyjątkowo niezrozumiałym doświadczeniem kobiet z okresu Polski Ludowej było niedopuszczanie kobiet na szczyty władzy. Mimo olbrzymiego awansu społecznego i zawodowego zmiany te nie przekroczyły progu polityki, bowiem kobiety były w praktyce politycznej wyłączone z procesu podejmowania decyzji politycznych.³ Polityka była dla kobiet w zasadzie dziedziną niedostępną, a jeśli już - dominował model „działaczki z klucza”, który dla coraz lepiej wykształconych kobiet nie był wzorcem zachęcającym. M.Fuszara podaje, że udział kobiet w powojennym Sejmie kształtował się między 4% (II kadencja, lata 1956-1961), a 23 % (VIII kadencja 1980-1985). Píše wprost, że „w długich okresach rządów /.../, gdy realną władzę sprawowała PZPR, na szczytach tej partii nigdy nie było żadnej kobiety lub jedna – jako świadectwo braku dyskryminacji. Zawsze też było mało kobiet w rządzie”.⁴

Nic więc dziwnego, że hasłem wiodącym w czasie licznych spotkań kobiet o charakterze organizacyjnym i programowym po 1989r. stała się „partycypacja” w nowych strukturach politycznych. Kobiety dawały w ten sposób wyraz swej woli w kreowaniu aktywności politycznej, polegającej na definiowaniu aspiracji, dotyczących uczestnictwa w procesach podejmowania decyzji. W szczególności tych, które odnosiły się do ich interesów ekonomiczno-politycznych i kulturowych. Nowa fala ruchu feministycznego nie miała charakteru masowego, dotyczyła raczej środowisk inteligenckich, znających doświadczenie zachodnioeuropejskich ruchów feministycznych i lewicowych partii politycznych.

² Jedno z pierwszych Kół Gospodyń Wiejskich (w Janisławicach pod Skierniewicami) zostało założone w 1877r. przez Filipinę Płaskowicką (ur. w 1847r.) – socjalistkę i nauczycielkę ludową, która za swą działalność została przez władze carskie zesłana na Syberię. Zmarła w drodze do miejsca przeznaczenia (Krasnojarsk) w 1881r.

³ Świadczą o tym chociażby następujące dane: wśród kierowniczych stanowisk państwowych zatrudnionych było 5,6% kobiet, w administracji terenowej (na stanowiskach wojewodów, wicewojewodów, prezydentów i wiceprezydentów miast stopnia wojewódzkiego) – 5,2%, a wśród szefów przedsiębiorstw przemysłowych – 7,8%.

⁴ Patrz: Małgorzata Fuszara, *Udział kobiet we władzy*, [w:] Red. B.Gadomska, M.Korzeniewska, U.Nowakowska, *Kobiety w Polsce lat 90*, Warszawa 2000, s.24.

Trzeci powód dotyczył już ściśle wydarzeń bieżących. Po wyborach czerwcowych z 1989r. prawa kobiet stały się w Polsce nieoczekiwane polem ostrej walki politycznej, a już pierwsze sygnały, płynące ze strony Kościoła katolickiego i „odmrożonej” prawicy sygnalizowały, że nowy porządek ustrojowy nie poprawi sytuacji kobiet. Klimat tamtych dni Dorota Kempka, posłanka na Sejm X kadencji z list PZPR, wspomina następująco:

*„Jest rok 1989. Następuje zmiana systemu. W Sejmie „kontraktowym” zasiadło wiele kobiet w różnych ugrupowaniach politycznych. Do większości z nich powoli dociera, że ciężar przemian spadnie na ich barki. I tak się też stało. To kobiety w pierwszej kolejności traciły pracę, a zawirowania społeczno-polityczne zmieniały nie tylko status kobiety, ale starały się również ostro wpływać na zastany porządek w rodzinie: mam tu na myśli masową likwidację żłobków, przedszkoli, nacisk na zmianę systemu nauczania”.*⁵

Tak więc rozwój wydarzeń po roku 1989 wymuszał określenie się kobiet o orientacji lewicowej wobec nowych wyzwań politycznych. W Polsce kształtowała się nowa rzeczywistość, której zasadniczą cechą stawała się walka o byt oraz o miejsce w społeczeństwie, gospodarce i polityce. Na przełomie dziejów ważne dla nich było to, jakie miejsce w walce o byt przyjdzie zająć lepiej wykształconej części społeczeństwa, czyli kobietom, bo ich prawa od początku przemian stały się głównym przedmiotem konfliktu politycznego. Wyzwania te stanowiły bez wątpienia impuls do organizowania się kobiet w nowych warunkach ustrojowych. Jednakże z perspektywy czasu trzeba przyznać, że wykonanie tego zadania było zabiegiem niezwykle trudnym, zwłaszcza z powodów finansowych.

Formy organizowania się kobiet na lewicy w początkach przemian ustrojowych

Pierwsze kroki: ”Ruch 8 lipca”. W początkach transformacji zaczątki politycznego organizowania się kobiet na lewicy pojawiły się w „Ruchu 8 lipca” – formacji politycznej, organizowanej latem 1989r. przez inteligencję akademicką (Leszek Jaśkiewicz, Tomasz Nałęcz, Kazimierz Kik, Tadeusz Roślanowski, Jerzy Wiatr, Hieronim Kubiak, Jacek Wódz, Zbigniew Siemiątkowski), która stworzyła blok socjaldemokratyczny wczesną jesienią 1989r., jeszcze w ramach PZPR⁶. Na czwartym posiedzeniu Ruchu,

⁵ Wypowiedź z ankiety badawczej, przeprowadzonej przez autorkę w 2009r. na potrzeby książki p.t. *Kobiety lewicy w polskim doświadczeniu politycznym. Tradycje, wartości i tożsamość* (w druku).

⁶ Zob. Wywiad z Leszkiem Jaśkiewiczem p.t. *Co proponuje Ruch 8 lipca?* [w:] *Ekspres Wieczorny* z 24 stycznia 1990r, s.3; Tomasz Nałęcz, *Ruchy odśrodkowe w PZPR*, [w:] *Polski sukces rok 1989. Sukcesy, zaniechania, porażki*. Red. naukowa M.Jabłonowski, S.Stępka, S.Sulowski, Warszawa 2009.

odbywającym się w Auditorium Maximum Uniwersytetu Warszawskiego, 11.XI.1989r. została zebrany zaprezentowana Deklaracja Ideowa „*O nową formułę politycznej reprezentacji kobiet*”. Jej autorkami były Grażyna Ulicka i Danuta Waniek, które w podtytule dały Deklaracji naiwnie dziś brzmiące hasło: „*8 lipca zamiast 8 marca*”.

W tekście nie było już tak naiwnie, ponieważ autorki deklaracji, odwołując się do tradycji europejskiej lewicy socjaldemokratycznej zapowiedziały tworzenie nowego, politycznego ruchu kobiet.

Deklaracja przypominała, że kobiety w Polsce stanowią 46% ogółu pracujących w gospodarce społecznej (ponad 8 mln w 1987) i 64% kadry wykwalifikowanej. Umotywowały to w sposób następujący:

„Awans polityczny kobiet leży nie tylko w obiektywnym interesie lewicy, ale w obiektywnym interesie całego demokratyzującego się społeczeństwa. Nie możemy dopuszczać do ogromnego w skali społecznej marnotrawstwa wysokich kwalifikacji i potencjału twórczego kobiet. Otaczająca nas infrastruktura społeczna i polityczna, towarzyszące jej mity i stereotypy wywodzą się z epoki, gdy kobiety w większości nie pracowały zawodowo, a gros społeczeństwa mieszkało na wsi. Modernizując system gospodarczy i polityczny musimy zadbać o to, ażeby rozwiązywać stopniowo sprzeczności, które przez lata narastały wokół deklarowanej i rzeczywistej roli kobiety w życiu zawodowym i rodzinnym. Dlatego potrzebna jest nam dzisiaj silna reprezentacja kobiet w strukturach lewicy”.

Deklaracja zawierała **postulat wprowadzenia parytetu**, przy czym autorki zaznaczyły, że nie chodzi im „o powielanie skompromitowanej formuły „klucza”, lecz o wprowadzenie zasady zrównoważonej reprezentacji w demokratycznych strukturach partyjnych”.⁷

Powstanie i rozwój Demokratycznej Unii Kobiet (DUK). Równolegle do uczestnictwa w „Ruchu 8 lipca”, pojawiła się grupa inicjatywna⁸, która prowadziła starania o utworzenie nowej organizacji kobiecej o zasięgu ogólnopolskim. Było to podyktowane m.in. tym, że wraz ze stopniowym „zwijaniem się” organizacji społecznych, charakterystycznych dla okresu Polski Ludowej pojawił się impuls do skorzystania ze swobody organizowania się według nowych potrzeb i wyzwań, w tym również politycznych. W pierwszym okresie kształtowania się tej inicjatywy, w zamiarach inicjatorów

⁷ Pełen tekst tej deklaracji, nigdy dotychczas nie publikowany, w formie maszynopisu zachowały jedynie autorki.

⁸ W skład tej grupy wchodziły m.in. Anna Szymańska-Kwiatkowska, Grażyna Ulicka, Danuta Waniek, Alicja Jaszczyk, Danuta Dutkiewicz, Maria Zawitkowska, Teresa Polecka, Anna Cichoń, Hanna Borgosz, Jolanta Gontarczyk, Renata Mieszczanowicz, Hanna Jankowska, Teresa Janiszewska, Lucyna Orłowska, Anna Bilska, Hanna Kistowska, Ewa Kłosiewicz, Maria Tymoszyk, Hanna Borgosz, Czesława Górka, Krystyna Usarek (w okresie II wojny światowej więźniarka Pawiaka i Ravensbrück, autorka książki „Grób Agrypiny”, zm. we wrześniu 2008r.).

było połączenie sił Ligi Kobiet Polskich oraz kobiet organizujących się „od nowa” w zmieniającej się rzeczywistości społeczno-politycznej. W każdym razie, budowanie struktur DUK w 1989 i pierwszej połowie 1990r. odbywało się w ścisłej współpracy z zarządem LKP, a w szczególności z ówczesną sekretarzem generalną LKP – Elżbietą Dehnel-Łuszczczyńską⁹. Jednakże ostatecznie zarząd LKP postanowił o zachowaniu samodzielności organizacyjnej i tym samym współpraca grupy inicjatywnej DUK i LKP została przerwana.¹⁰

Organizowanie się i działalność DUK. 16 czerwca 1990r. odbyło się w Warszawie Zgromadzenie Założycielskie Demokratycznej Unii Kobiet (DUK), w czasie którego przyjęta została Deklaracja Programowa i Statut. Wybrano także pierwsze władze DUK. Struktura organizacyjna oparła się o wojewódzkie kluby DUK, które na mocy statutu otrzymały osobowość prawną¹¹. Władzami DUK Kongres, zwoływany raz na trzy lata, a w okresie między kongresami - Krajowa Rada Porozumiewawcza¹² na czele z przewodniczącą DUK. Funkcję tę pełniła przez 10 lat Danuta Waniek (1990-2000) – posłanka SLD I, II i III kadencji Sejmu, kolejną przewodniczącą – Jolanta Banach (2000-2004) – posłanka SLD II, III i IV kadencji. Obie działaczki były w Sejmie aktywnymi uczestniczkami pracy Parlamentarnej Grupy Kobiet.

Działalność DUK oparta została na wielości nurtów podstawowych: socjalno-zawodowym, politycznym, ekologicznym, kulturalno-oświatowym i gospodarczym, co znalazło wyraz w emblemacie DUK (t.zw. wielokolorowość stowarzyszenia). Każdy z klubów miał zadecydować, który kierunek działalności będzie przez niego realizowany.

W 1990r w Deklaracji Programowej zapisano m.in:

„Demokratyczna Unia Kobiet jest nowym ruchem społecznym, organizującym się wokół różnorodnych potrzeb i interesów; jest ruchem kobiet niezależnie myślących, wspierających te przemiany w Polsce, których celem jest demokratyzacja życia publicznego, pluralizm, praworządność i

⁹ Elżbieta Dehnel-Łuszczczyńska (zm.2005r.), psycholog z zawodu, była sekretarzem generalnym LKP w okresie przewodniczenia tej organizacji przez Elżbietę Łęcznarowicz, nauczycielkę z Krakowa, w latach następnych b. małopolską kurator oświaty, a w kadencji samorządowej 2005-2010 wiceprezydent Krakowa ds. Edukacji i Spraw Społecznych.

¹⁰ W gronie parlamentarzystek SLD na przestrzeni kilku kadencji znalazło się wiele członkiń LKP, jak n.p. posłanki Barbara Hyla-Makowska, Elżbieta Jankowska, Elżbieta Romero, Izabela Jaruga-Nowacka, Zofia Wilczyńska.

¹¹ Strukturami wojewódzkimi m.in. kierowały: Lucyna Orłowska (Gdańsk), Krystyna Majchrzykiewicz (Kielce), Halina Krywak (Kraków), Marianna Skrobiszewska (Łódź), Hanna Kistowska (Poznań), Grażyna Karpowicz (woj.szczyński), Marzena Sosnowska (Warszawa), Renata Mieszczanowicz (Wrocław), Anna Cichoń (Zielona Góra), Lidia Żabińska (Bydgoszcz), Małgorzata Członkowska (Lublin), Krystyna Nowacka (Wrocław).

¹² Pierwsza Krajowa Rada Porozumiewawcza liczyła 27 członkiń.

tolerancja; jest ruchem krytycznym wobec zastanej rzeczywistości, podającym własne propozycje rozwiązywania ważnych problemów społecznych.

*Nadrzędnym celem naszego działania jest szeroko pojęta ochrona praw kobiet i równości ich szans w różnych dziedzinach społecznej egzystencji. Aby zapewnić sobie możliwość jego realizacji będziemy docierać wszędzie tam, gdzie decydują się nasze sprawy. Chcemy być głosem współczesnych Polek, świadomych swej pozycji i roli w rodzinie, swego wkładu pracy w gospodarstwo narodowe, w polską kulturę i naukę, świadomych potrzeby szerszego zaistnienia w życiu publicznym*¹³.

Przełom 1990/1991 to okres powoływania do życia wojewódzkich Klubów DUK. Pierwsze kluby powstają w Krakowie, Łodzi, Wrocławiu, Warszawie, Słupsku, Gdańsku, Częstochowie, Katowicach, Zielonej Górze, Białymstoku, Olsztynie, Poznaniu, Toruniu, Bydgoszczy i w Kielcach. W kolejności powstały kluby w Kutnie, Włocławku i w Lublinie. Nie były to jednakże struktury masowe, a kluby różniły się co do ilości członkiń (liczyły między 15 a 150 członkiń)¹⁴. Podkreślenia wymaga, że w nowym systemie ustrojowym była to pierwsza, spontanicznie powoływana od podstaw, samodzielna formuła organizowania się kobiet na lewicy. Od pierwszych miesięcy DUK włączała się we wszystkie inicjatywy, odnoszące się do obrony praw kobiet i tolerancji.¹⁵ W tym okresie DUK ściśle współpracowała z Radą Kobiet OPZZ.¹⁶

16 lipca 1991 DUK – jako jeden z pierwszych sygnatariuszy – przystępuje do koalicji wyborczej, dla której przyjęto nazwę Sojusz Lewicy Demokratycznej i pozostaje w nim jako partner polityczny aż do rozwiązania tej formuły koalicyjnej w maju 1999r (ówczesna przewodnicząca DUK - Danuta Waniek jako ostatnia zrzuca się praw do znaku SLD w kwietniu 1999r., ponieważ – w jej ocenie – takie rozwiązanie zawężyło skuteczne pole walki o prawa kobiet w systemie politycznym państwa).

Od tej pory DUK występuje w działalności społecznej samodzielnie oraz w socjaldemokratycznym bloku wyborczym.

¹³ Patrz: broszura o charakterze wewnętrznym, wydana w Warszawie, w styczniu 1991r. Współczesna lektura „Deklaracji Programowej” DUK prowadzi do wniosku, że wszystko, co zostało w niej zapisane przed 20 laty jest nadal aktualne.

¹⁴ Archiwum własne autorki.

¹⁵ Przykładem tego było wydanie przez Prezydium DUK oświadczenia w związku z wypowiedzią wiceministra zdrowia Kazimierza Kapery i osób solidaryzujących się z jego postawą, wydane 13 maja 1991r. Powiedziano tam m.in. „Uważamy, że każdy – zarówno kobieta, jak i mężczyzna – mają pełne prawo dysponowania swoją prywatnością i nikt ze względu na ideologię i wyznawane przekonania religijne nie powinien ingerować w ten obszar ludzkiej egzystencji”. (źródło: archiwum własne).

¹⁶ N.p. 20 marca 1991r DUK, wspierany przez Polskie Stowarzyszenie Feministyczne, Stowarzyszenie Pro Femina i Radę Kobiet OPZZ skierował do europejskiej opinii publicznej „Oświadczenie – apel” w sprawie senackiego projektu ustawy „o ochronie prawnej dziecka poczętego”. Tekst apelu, rozesłany do prasy i agencji prasowych, znajduje się w archiwum własnym autorki.

Jednakże powróćmy do początków organizowania się nowego stowarzyszenia kobiecego o wyraźnym zabarwieniu socjaldemokratycznym, ponieważ członkinie Demokratycznej Unii Kobiet nigdy nie ukrywały swoich aspiracji politycznych.

Przed wyborami parlamentarnymi w 1991r. DUK przyjmuje stanowisko, w którym zawiera swój pierwszy program wyborczy. Odnosząc się do przeszłości w programie tym stwierdzono, że „w minionych dziesięcioleciach nie zlikwidowano jednakże wszystkich barier na drodze do równouprawnienia kobiet. Nierówna płaca za pracę jednakowej wartości, nierozwiązany problem podwójnego obciążenia pracą zawodową i w gospodarstwie domowym, niedostateczna troska o promocje polityczną kobiet i ich awans służbowy/.../ wszystkie te czynniki sprawiły, że wbrew oficjalnym deklaracjom nie zostały z życia społecznego skutecznie wyeliminowane przejawy dyskryminacji kobiet” (punkt.II).

I dalej tak oceniano czasy transformacji:

„Z tym większą nadzieją większość środowisk kobiecych powitała przed dwoma laty zapowiedź demokracji i pluralizacji życia społecznego oraz reformowania gospodarki narodowej. Jednakże zamiast zwiastunów postępu pojawiły się wokół kobiet i rodziny nieznanne im dotąd zagrożenia: żywiołowe bezrobocie, likwidacja posiadanych od kilku dziesięcioleci świadczeń socjalnych na rzecz rodziny w postaci tanich żłobków, przedszkoli, tanich wczasów i kolonii dla dzieci, bezpłatnej opieki zdrowotnej, zagrożenie funkcjonowania szpitalnictwa i sanatoriów dziecięcych, utrzymywanie się na dramatycznym poziomie umieralności niemowląt, odwrót od polityki taniej książki i bezpłatnej oświaty, tanich mieszkań, ochrony prawnej i ekonomicznej osób samotnie wychowujących dzieci, zamach na wolny wybór w kwestii planowania rodziny oraz propagowanie patriarchalnego modelu społeczeństwa, w którym kobiecie przysługuje rola podrzędna, a nie równoprawna mężczyźnie”(punkt.III).

„Podzielając niepokój i troskę wielu środowisk kobiecych z powodu gwałtownego ubożenia rodzin, zmniejszania się szans rozwojowych naszych dzieci i popierając walkę kobiet z próbami ograniczenia ich życiowych wyborów, opowiadamy się za:

-ochroną praw kobiet na rynku pracy, a w szczególności matek samotnych;

- prawem kobiet do wcześniejszej emerytury;

- promocja kobiet w różnych dziedzinach życia publicznego, a w szczególności za nadaniem Pełnomocnikowi rządu ds. Kobiet i Rodziny rangi samodzielnego ministra.

Jednocześnie sprzeciwiamy się:

-ponawianiu prób kryminalizacji aborcji;

-likwidacji żłobków, przedszkoli, sanatoriów dziecięcych;

- kurczącej się gwałtownie opiece lekarskiej nad matką i dzieckiem;
- komercjalizacji wypoczynku letniego dzieci;
- degradacji oświaty publicznej i kultury”(punkt.IV).

„W imię obrony praw kobiet, w imię obrony interesów naszych rodzin zwracamy się do wszystkich kobiet o jak najszerze uczestnictwo w wyborach do Sejmu i Senatu. Nasze autentyczne zaangażowanie w kampanii wyborczej, a później obecność w parlamencie mogą zdecydować o zasadach polityki społecznej w okresie przemian ustrojowych oraz zapobiec obciążaniu kobiet i ich rodzin ponad psychiczne i ekonomiczne możliwości.

Bez udziału kobiet nie będzie demokracji! Bez demokracji nie będzie Polski sprawiedliwej!”.

Na początku swego istnienia, kluby DUK w miastach wojewódzkich były szczególnie aktywne w zbieraniu podpisów, popierających przeprowadzenie referendum w sprawie penalizacji aborcji. Członkinie DUK zdecydowanie wypowiadały się za tym, aby kwestia dopuszczalności przerywania ciąży została rozstrzygnięta w drodze ogólnonarodowego referendum.¹⁷

Na początku lat 90 przygotowują, zgłaszają i promują kandydatki w wyborach samorządowych i parlamentarnych.

Wśród haseł głoszonych w kampanii wyborczej do parlamentu w 1993r. znalazły się m.in. takie kwestie, jak: **wpisanie do konstytucji zakazu dyskryminacji ze względu na płeć, uchwalenie ustawy o równym statusie kobiet i mężczyzn, znowelizowanie ustawy aborcyjnej, tak aby decyzja o urodzeniu dziecka należała do kobiety, zakaz kryminalizacji aborcji, wprowadzenie przepisów umożliwiających wspólne opodatkowanie się z dziećmi osób samotnie je wychowujących, powołanie Rzecznika Praw Dziecka, przywrócenie w strukturze Rady Ministrów urzędu Pełnomocnika ds. Kobiet i Rodziny.**

Hasła te stanowiły organizacyjne zobowiązanie dla wszystkich członkiń DUK, a w szczególności dla parlamentarzystek, które w kampaniach wyborczych otrzymały rekomendację DUK¹⁸.

Po odejściu z funkcji przewodniczącej DUK Jolanty Banach stowarzyszenie dokonało zmian na V Nadzwyczajnym Kongresie, który miał miejsce 20 czerwca 2004r.

¹⁷ N.p. w Gdańsku utworzony został „Społeczny Komitet Województwa Gdańskiego na Rzecz Przeprowadzenia Referendum w Sprawie Karalności za Przerywanie Ciąży”. 24 listopada 1992r. Komitet wybrał zarząd województwa gdańskiego w składzie: Andrzej Żurowski - przewodniczący, Andrzej Rembowski – sekretarz, Urszula Woźniak-Nikodemka - skarbnik, Jolanta Banach-rzecznik. Podpisy zbierane były w siedzibie DUK przy ul. Elżbietańskiej. Więcej na ten temat w przywoływanej już książce: *„Kobiety lewicy w polskim doświadczeniu politycznym. Tradycje, wartości i tożsamość”*.

¹⁸ Kandydatki rekomendowane przez DUK szły do wyborów w 1993r. z hasłem: **„Nie ma demokracji bez udziału kobiet”**. W 1997r. autorka szła z hasłem **„Innym służyć”**.

Nową przewodniczącą została Renata **Berent-Mieszczanowicz**¹⁹. Z jej inicjatywy wprowadzono znaczące zmiany w statucie DUK, dzięki którym m.in. stowarzyszenie uzyskało status organizacji pożytku publicznego.

Na skutek nienajlepszych doświadczeń z przeszłości, rozluźniona została współpraca z SLD²⁰, przy zachowaniu różnych form współdziałania na poziomie lokalnym i regionalnym. Według Renaty Berent-Mieszczanowicz, DUK jest nadal organizacją politycznie zaangażowaną, ale nie jest zapleczem politycznym SLD, *„choć ideowo wiele powinno nas łączyć. To jest już inna partia, więcej liberalna, niż lewicowa i pozostaje w dużej niezgodności z własnymi deklaracjami ideowymi”*.²¹ Wydaje się więc, że SLD powinno na nowo przemyśleć formy współpracy z DUK, zwłaszcza, że w praktyce politycznej w niewielkim stopniu zaznacza się w domenie publicznej aktywność członkiń Forum Równych Szans i Praw Kobiet, jednej z platform programowych SLD. W debatach publicznych na temat np. parytetu stanowisko Forum nie wyróżniło się zaangażowaniem, mało znana jest osoba przewodniczącej tej platformy i jej inspiracje programowe.

Na dzień 31 grudnia 2008r. DUK jako stowarzyszenie opierało swą działalność na pracy 96 klubów terenowych, nie wszystkie jednak pracują równie intensywnie. W dużych miastach DUK współpracuje dziś ze środowiskami akademickimi, obywatelskimi, a przede wszystkim ze środowiskiem organizacji kobiecych, zarówno na poziomie lokalnym, krajowym, jak i międzynarodowym. W ostatnich latach DUK zaangażowała się w budowę (współ z innymi organizacjami kobiecymi) federacji Polskie Lobby Kobiet, która powstała na przełomie 2006 i 2007 roku. W październiku 2008r. w Lyonie Polskie Lobby Kobiet uzyskało pełen status organizacji członkowskiej Europejskiego Lobby Kobiet (ELK)²². DUK jako członek ELK zapewnia federacji obsługę merytoryczną, ekspercką i organizacyjną.

Zakończenie

Z perspektywy 20 lat należy stwierdzić, że Demokratyczna Unia Kobiet, funkcjonująca w płaszczyźnie politycznej w bloku socjaldemokratycznym, spełniała skutecznie swą rolę i zadania. W czasach transformacji powstawała

¹⁹ Renata Berent-Mieszczanowicz, z zawodu nauczycielka, członkini ZNP, działaczka samorządu regionalnego we Wrocławiu. Członkini i współzałożycielka DUK od 1990r, współtwórczyni klubu wrocławskiego. Od 2004r. przewodnicząca DUK. Od 2007 przewodnicząca Federacji Polskie Lobby Kobiet, od 2008 przedstawicielka polskich środowisk kobiecych w Europejskim Lobby Kobiet.

²⁰ W chwili powstawania tej książki nie istniała żadna umowa o politycznej współpracy z SLD.

²¹ Prywatna ankieta autorki, przeprowadzana na użytek tej publikacji.

²² Tym samym posiada status t.zw. koordynacji krajowej i jest reprezentatywna dla polskiego ruchu kobiecego w strukturach EWL.

spontanicznie, bez zaplecza finansowego, a mimo to z biegiem lat dopracowała się własnej pozycji politycznej i interesujących form współdziałania z innymi organizacjami feministycznymi, organizujących się wokół obrony praw kobiet. Myślę również, że wielu kobietom o orientacji lewicowej dała możliwość realizowania aspiracji społecznych i politycznych, pozwalając wejść w powiązania międzynarodowe.

Ważne jest przede wszystkim to, że członkinie DUK nigdy nie odeszły od reprezentowanych przez siebie wartości programowych, nigdy też nie zawierały z prawami kobiet w żadnej formie tzw. rozsądnych kompromisów. Były konsekwentne i wierne swej tożsamości i zapewne dlatego DUK jest do dziś w Polsce trwałym elementem ruchu kobiecego.